

Protokół nr XXIX/13

z XXIX sesji Rady Gminy Powidz odbytej w dniu 21 lutego 2013 roku o godz. 12⁰⁰ w sali posiedzeń Urzędu Gminy Powidz pod przewodnictwem radnego Jakuba Gwita – Przewodniczącego Rady Gminy Powidz.

Uczestniczący w sesji radni – zgodnie z listą obecności radnych, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uczestniczące w sesji osoby spoza Rady – zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Otwarcia XXIX sesji Rady Gminy dokonał i sesji przewodniczył radny Jakub Gwit - Przewodniczący Rady Gminy Powidz.

Następnie Przewodniczący Rady powitał zebranych i na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczą wszyscy radni, wobec czego Rada może obradować i podejmować uchwały.

Po czym Przewodniczący Rady wspomniawszy, że porządek obrad został podany w zawiadomieniach o sesji zapytał, czy są propozycje jego zmiany.

Nikt propozycji zmiany porządku obrad, jak również uwag do niego nie zgłosił wobec czego Przewodniczący Rady stwierdził przyjęcie przez Radę porządku XXIX sesji w brzmieniu podanym w zawiadomieniach:

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Gminy Powidz.
3. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Powidz.
4. Wnioski i zapytania radnych.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu gminy Powidz na 2013 rok.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Powidz.
7. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Powidz.
8. Podjęcie uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Powidz (p. E. Pełczyńska).
9. Podjęcie uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Powidz (p. W. Cieślewicz).
10. Udzielenie odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych zgłoszone w pkt 4 porządku obrad.
11. Wolne wnioski i zapytania oraz udzielenie odpowiedzi na nie.

12. Inne sprawy.

13. Zakończenie XXIX sesji Rady Gminy Powidz.

Ad. 1. Jak wyżej.

Ad. 2. W punkcie tym Przewodniczący Rady zaproponował przyjęcie protokołu z XXVIII sesji bez odczytywania informując, że dla zainteresowanych jest on do wglądu i zapytując czy w tej sprawie są inne propozycje.

W związku z ww. propozycją Przewodniczącego Rady nikt głosu nie zabrał wobec czego Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie.

W wyniku przedmiotowego głosowania protokoł nr XXVIII/13 z sesji odbytej przez Radę Gminy w dniu 31 stycznia 2013 r. Rada przyjęła jednogłośnie bez odczytywania i bez uwag.

Ad. 3. W punkcie tym na wstępie Rada podjęła przez aklamację decyzję o nieodczytywaniu sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Powidz (ponieważ sprawozdanie zostało doręczone radnym przed sesją) i przedstawieniu przez Wójta Gminy najważniejszych spraw ujętych w przedmiotowym sprawozdaniu wymagających niejako dodatkowych wyjaśnień (bądź spraw nieujętych w sprawozdaniu, które wyniknęły już po sporządzeniu sprawozdania) oraz przyjęła formę zapytań do spraw zawartych w przedmiotowym sprawozdaniu.

Po czym zabrał głos Wójt Gminy, który przedstawił następujące sprawy:

- odnośnie zadania pn. "Budowa sieci sanitarnej wraz z przykanalikami w m. Ostrowo": - rozpoczęcie zadania przewidziane jest na połowę marca, a zakończenie na koniec lipca bieżącego roku. Przeprowadzono postępowanie przetargowe, z którego wynika, iż wykonawcą inwestycji będzie firma, której przedłożona dokumentacja została oceniona bez zastrzeżeń, i która zaoferowała wykonanie zadania za kwotę bez mała 1 300 000 zł. Następnie Wójt przypomniał, iż zgodnie z kosztorysem wartość tego zadania szacowano na 2 500 000 zł i dodał, iż uzyskana cena pozwoli wykonać tę inwestycję znacznie taniej, z zaznaczeniem, że wykonawca za zaoferowaną stawkę wykona przewidywany zakres robót. Po czym Wójt powiedział, iż obowiązkiem i zadaniem gminy, jest dopilnowanie wykonawcy, by przy znacząco obniżonych środkach na to zadanie, realizował roboty zgodnie ze sztuką budowlaną i bez działań, które obniżą jakość wykonywanych usług. Zadanie to, jak wskazał Wójt, będzie należało też do inspektora nadzoru, który codziennie będzie musiał być obecny na placu budowy. Wójt zasugerował także, że znaczące obniżenie ceny wymusza bardziej skrupulatną kontrolę nad wykonawcą, by nie dopuścić chociażby do stosowania materiałów o parametrach, które w tym zadaniu są niedozwolone. Poinformował dalej zebranych, że środki, które przewidywane były na to zadanie, i które pozostaną w gestii gminy dzięki uzyskaniu niższej oferty, zamierza się przekierować na dalsze wykonywanie kanalizacji w Ostrowie - przewidywane jest złożenie w pierwszej połowie marca wniosku o dofinansowanie inwestycji ze środków zewnętrznych. Wskazał również, że pula środków przewidywana na to zadanie to 2 500 000 zł, a wnioskowana kwota kształtowała będzie się na poziomie 1 700 000 zł i dodał, iż zadaniem będzie objęta dalsza część Ostrowa łącznie ze wsią;

- odnośnie wniosku pn. "Rozbudowa i zakup wyposażenia do wiejskiego ośrodka kultury w Powidzu: - gmina miała możliwość pozyskania środków zewnętrznych (dofinansowanie rządu

600 000 zł) z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na rozbudowę Domu Kultury, łącznie z wyposażeniem w sprzęt nagłaśniający - wartość zadania ok 700 000 zł. Wójt zasugerował, iż zdawano sobie sprawę, iż uzyskanie dofinansowania z Ministerstwa Kultury nie będzie sprawą łatwą, tym bardziej, że Ministerstwo Kultury dysponowało łączną pulą środków 8 000 000 zł na cały kraj. Wójt dodał, iż wnioskodawcami było kilkaset różnych instytucji kultury, a ostatecznie dofinansowanie uzyskało 40 beneficjentów i poinformował, iż w tej grupie mieści się gmina Powidz. Wskazał następnie, iż kwota, którą gmina otrzyma to 225 000 zł i mimo, że kwota ta jest znacznie mniejsza od tej, o którą wnioskowano, należy ją wykorzystać, gdyż w przeciwnym razie musiałaby być ona zwrócona do Ministerstwa Kultury. Konieczny będzie jednak większy wkład własny gminy, by zadanie to zrealizować (szacunkowo, na podstawie kosztorysu, kwota wkładu własnego to 300 000 zł). Po czym Wójt poinformował, iż w tym przypadku zamierza odstąpić się od zakupu sprzętu nagłaśniającego, a zadanie będzie skupiało się wokół robót budowlanych, polegających na rozbudowie obiektu. Dodatkowo Wójt wskazał, iż kwestią wymagającą rozważenia jest termin ogłoszenia przetargu - przed podpisaniem umowy z Ministerstwem Kultury czy też po podpisaniu tej umowy. Przypomniał przy tym, iż gdy umowa z Ministerstwem zostanie zawarta wcześniej (przed przetargiem) to wówczas gmina nie jest zobowiązana do wykazywania środków dotacyjnych jako środki własne w budżecie (przez co możliwości budżetowe gminy są większe);

- co do termomodernizacji budynku ZSP w Powidzu - oddział zerówki: - zdecydowano o ogłoszeniu przetargu na wykonanie tego zadania. Termin składania ofert przewidziano na miesiąc marzec, natomiast wykonanie zadania planowane jest miesiąc sierpień bieżącego roku. Wójt wyjaśnił, iż wakacyjny termin na realizację zadania nie będzie tworzył kolizji dla zajęć w szkole i dla dzieci i młodzieży przebywającej na placu szkolnym podczas przerw;

- odnośnie informacji o wystąpieniu do PKP S.A. z prośbą o umożliwienie nabycia działki nr 553: - Wójt wyjaśnił, iż mowa w tym przypadku jest o działce, która sąsiaduje ze stacją kolejową - od nieruchomości pp. Kasprzyków w kierunku nieruchomości pp. Nowaczyków, a dokładnie sprawa dotyczy drogi dojazdowej do ul. Słonecznej. Przypomniał dalej, iż gmina w ubiegłym roku zwracała się do właściciela nieruchomości niezabudowanej mieszczącej się przy ul. Witkowskiej, celem umożliwienia pobudowania drogi dojazdowej do ul. Słonecznej, jednakże zgody nie otrzymano, dlatego też podjęto decyzję o składaniu wniosku do PKP. Powiedział następnie, iż PKP odpowiedziało, iż przedmiotowa działka, której częścią gmina jest zainteresowana, obecnie jest użyczona Zarządowi Powiatu Gnieźnieńskiego i to z Zarządem gmina ma się kontaktować w tej sprawie;

- odnośnie uzgadniania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w m. Smolniki Powidzkie z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Poznaniu (RDOŚ): - zwrócono się ponownie do RDOŚ o uzgodnienie przedmiotowego planu i tym razem uzgodnienie udało się uzyskać (po 3 latach starań), co pozwoli na zakończenie procedury związanej z uchwaleniem planu (Wójt wspominał przy tym, iż o sprawie tej informował wczoraj radnych podczas wspólnego przedsesyjnego posiedzenia komisji Rady).

Wójt dodał, iż czynione są końcowe uzgodnienia z pozostałymi instytucjami, z którymi konsultacja przed uchwaleniem planu też jest konieczna;

- co do sprawy likwidacji torów kolei wąskotorowej w Anastazewie: - Wójt wspominał, iż problem zgłaszał r. K. Wiśniewski, a wcześniej też kilkakrotnie podnosił go p. Romuald Cieślewicz, a dotyczy on torów przecinających drogę wojewódzką w Anastazewie - na zakręcie i pod kątem, co stwarza ryzyko wypadku. Sprawa ta kierowana była wielokrotnie do różnych instytucji i otrzymywano odpowiedzi negatywne lub uzyskiwano deklaracje, których nie realizowano.

Ostatecznie, jak powiedział Wójt, w wyniku zmian organizacyjnych w PKP powstała komórka, która jest odpowiedzialna za własność taboru kolejowego i od której uzyskano zapewnienie, że tory zostaną usunięte w miesiącu kwietniu tego roku.

Po czym w otwartej przez Przewodniczącego Rady dyskusji nad przedmiotowym Sprawozdaniem głos zabrały następujące osoby:

- r. Z. Bąkowski: - odnosząc się do sprawy kanalizacji w Ostrowie i informacji mieszczącej się w Sprawozdaniu dot. odrzucenia 4 ofert powiedział, iż w prasie lokalnej wyczytał, iż najtańsza oferta oscylowała wokół kwoty 900 000 zł, a okazało się, że wybrano firmę, która zaproponowała kwotę 1 297 8000 zł. Wyraził w związku z tym zdanie, niższa cena jest lepsza niż wyższa i dopowiedział, iż firma która zaproponowała cenę niższą - z Tuliszkowa, jak mu się wydają, na terenie Powidza wykonywała już kanalizację czy też sieć wodociagową i wykonała swą prace solidnie. Zapytał w związku z tym o powód odrzucenia najniższej oferty;

W związku z powyższą sprawą Wójt poprosił Sekretarza Gminy - p. B. Kwitowską, która przeprowadzała postępowanie przetargowe, o udzielnie wyjaśnień.

Sekretarz Gminy - p. B. Kwitowska poinformowała, że firma która zaoferowała najniższą cenę- A2 CAT Robert Wawrzyniak Tuliszków, to nie ta sama firma, która wykonywała dla gminy kanalizację. Powiedziała dalej, że wartość kosztorysowa inwestycji to 2 500 000 zł, a najniższa oferta została złożona na kwotę poniżej 50% wartości zadania i w tym przypadku Komisja Przetargowa ma obowiązek pytać, czy oferent jest w stanie za tę kwotę wykonać zadanie zgodnie z dokumentacją projektową i wymaganiami. Właściciel firmy A2 CAT w odpowiedzi na takie zapytanie wskazał, że błędnie skalkulowano zadanie - nie przyjęto w kalkulacji takich materiałów, jakie zostały określone w dokumentacji projektowej i w związku z tym w tej cenie nie jest w stanie wykonać tego zadania. Jak dopowiedziała p. Sekretarz, w świetle takiej odpowiedzi, odrzucenie oferty stało się konieczne.

- r. W. Wełnic: - odnośnie informacji podanej w Sprawozdaniu dot. lamp ulicznych, przypomniał o swoim wniosku o zamontowanie lampy w Wylatkowie - przy pp. Rydz i pp. Marciuch. Radny zasugerował, iż w tym przypadku lampa mogłaby być zamontowana na słupie energetycznym, więc koszt tego przedsięwzięcia nie byłby zbyt wysoki;

Na powyższe Wójt odpowiedział, iż zamontowanie tej lampy w Wylatkowie jest przewidziane w tym roku i zaznaczył, iż montaż tej lampy wiąże się też z zakupem układu sterującego i pomiarowego, a także konieczne są uzgodnienia z Energetyką.

Po czym Przewodniczący Rady Gminy stwierdził przyjęcie przez Radę sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta do wiadomości.

Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Powidz stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 4. Na wstępie Przewodniczący Rady Gminy Powidz wspomniał, że w myśl przepisów zawartych w Statucie Gminy w punkcie tym głos zabierają tylko radni oraz, że odpowiedzi czy też wyjaśnienia odnośnie spraw zgłoszonych w tym punkcie zostaną udzielone w pkt 10 porządku obrad.

Po czym zgłoszono następujące sprawy:

- r. Z. Bąkowski: zapytał czy gminne działki: działka przy ul. Witkowskiej (przy p. Wrzosku), działki położone naprzeciw (także ul. Witkowska) oraz działka po pp. Kaczmarku w Wylątkowie, zostały skomunalizowane;

- Przewodniczący Rady Gminy - r. J. Gwit: - nawiązując do tematu Orlika zapytał, czy na chwilę obecną przeprowadzono dokładne pomiary, ekspertyzy stwierdzające zakres "niedoróbek" na obiekcie oraz czy wykorzystano na to czas odwilży. Ponadto radny pytał czy podmiot zobowiązany (wykonawca) zajął stanowisko w sprawie naprawy usterek i tego w jaki sposób one powinny zostać usunięte. Przewodniczący zasugerował przy tym, iż gmina w swych działaniach powinna uwzględniać fakt, że zadanie realizowane jest ze środków publicznych i dlatego należy dążyć do tego by zostało wykonane prawidłowo, ale z drugiej strony należy mieć na uwadze, że obiekt ten powinien służyć społeczeństwu, jak tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą;

- r. B. Piotrowski: - pytał czy drzewa przy jeziorze, na łączce (koniec ul. Wodnej, przy "Jabłonie") - oznaczone, lecz nie usunięte podczas poprzedniej wycinki, zostaną usunięte (radny zwrócił uwagę na potrzeby w tym zakresie);

Po czym ponownie głos zabrał r. J. Gwit, który zwrócił uwagę na konieczność podjęcia działań porządkowych (usunięcie zakrzaczeń) na powyżej wskazanym terenie - dokładnie za rowem odprowadzającym wodę z kanalizacji deszczowej - w stronę Przybrodzina.

Ad. 5. W punkcie tym Rada na wstępie przez aklamację zadecydowała o nieodczytywaniu projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu gminy Powidz na 2013 rok.

Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały analizowały na swym wspólnym, przedsesyjnym posiedzeniu komisje Rady i ich opinia jest większością głosów pozytywna.

W otwartej przez Przewodniczącego Rady tematycznej dyskusji, nikt głosu nie zabrał.

Następnie Przewodniczący poddał przedmiotowy projekt uchwały pod głosowanie.

U c h w a ł a Nr XXIX/173/13 zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu gminy Powidz na 2013 rok została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 6. W punkcie tym Rada na wstępie przez aklamację zadecydowała o nieodczytywaniu projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Powidz.

Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały analizowały na swym wspólnym, przedsesyjnym posiedzeniu komisje Rady i ich opinia jest jednogłośnie pozytywna.

W otwartej przez Przewodniczącego Rady tematycznej dyskusji, nikt głosu nie zabrał.

Następnie Przewodniczący Rady poddał projekt tematycznej uchwały pod głosowanie.

U c h w a ł a Nr XXIX/174/ 13 zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Powidz została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 7. W punkcie tym Rada na wstępie przez aklamację zadecydowała o nieodczytywaniu projektu uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Powidz.

Po czym Przewodniczący Rady poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały analizowały na swym wspólnym, przedsesyjnym posiedzeniu komisje Rady i ich opinia jest jednogłośnie pozytywna.

Następnie Przewodniczący przypomniał, iż na wczorajszym posiedzeniu zasygnalizowano radnym konieczność dokonania poprawki w przedmiotowym projekcie uchwały w § 7 ust. 1 lit. c) - otrzyma on brzmienie: "worki z tworzywa o wytrzymałości nie mniejszej niż dla tworzywa LDPE o grubości minimum 0,06 mm oznaczone odpowiednimi kolorami w stosunku dla każdego rodzaju odpadu selektywnie zbieranego o pojemności od 60 do 240 litrów".

Z kolei Przewodniczący Rady powiedział, iż Regulamin to akt, który na terenie gminy obowiązywał, jednakże z związku z reformą systemu gospodarki odpadami zaistniała konieczność podjęcia uchwały w tej sprawie na nowo. Ponadto wyjaśnił, że Regulamin reguluje fundamentalne kwestie w zakresie utrzymania czystości i porządku, jak np. to: jakie pojemniki mogą być stosowane, jak będą wyglądały pojemniki do selektywnego zbierania odpadów segregowanych, jaka powinna być częstotliwość odbierania odpadów przez przedsiębiorstwo czy też w pojemnik o jakiej wielkości powinna być wyposażona nieruchomość zamieszkała bądź niezamieszkała. Przewodniczący wskazał także, że Regulamin będzie powszechnie dostępny, także w formie elektronicznej, poprzez stronę internetową gminy i wyraził ponownie swoje stanowisko, iż w marcu powinno zostać przeprowadzone szkolenie dla radnych i sołtysów w tematyce nowego systemu gospodarowania odpadami.

W otwartej przez Przewodniczącego Rady tematycznej dyskusji, nikt głosu nie zabrał.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poprawkę w przedmiotowym projekcie uchwały (nowe brzmienie § 7 ust. 1 lit. c) - "worki z tworzywa o wytrzymałości nie mniejszej niż dla tworzywa LDPE o grubości minimum 0,06 mm oznaczone odpowiednimi kolorami w stosunku dla każdego rodzaju odpadu selektywnie zbieranego o pojemności od 60 do 240 litrów") .

Poprawka w projekcie uchwały została zaaprobowana jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Powidz wraz z przyjętą poprawką.

U c h w a ł a Nr XXIX/175/ 13 w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Powidz została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 8. W punkcie tym na wstępie Przewodniczący Rady wyjaśnił, iż projekt uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Powidz podejmowany w tym punkcie dotyczy skargi złożonej przez p. Elżbietę Pełczyńską, a następnie Rada przez aklamację zadecydowała o nieodczytywaniu przedmiotowego projektu uchwały.

Następnie Przewodniczący Rady powiedział, iż w dniu wczorajszym podczas wspólnego przedsesyjnego posiedzenia komisji Rady, radni szczegółowo zajmowali się przedmiotową skargą i wypracowali w tej sprawie swoje stanowisko, które dzisiaj zostanie poddane pod głosowanie.

Z kolei Przewodniczący wyjaśnił, iż skarga p. Elżbiety Pełczyńskiej dotyczyła kwestii należności za świadczone usługi odprowadzania ścieków z działki w Przybrodzinie, a dokładnie faktury z miesiąca sierpnia 2012 roku, gdzie wykazana została bardzo wysoka kwota należności za ścieki. Spowodowało to, jak powiedział dalej Przewodniczący, że p. Pełczyńska złożyła reklamację na fakturę, wskazując, że tak duża ilość wykazanych ścieków jest wynikiem awarii sieci wewnętrznej, która spowodowała duże zużycie wody (zgodnie ze stanem wodomierza), jednakże jak utrzymuje Skarżąca, woda ta nie trafiła do kanalizacji, więc niesłuszne jest obciążenie jej tak wysoką kwotą za odprowadzenie ścieków. Ponadto poinformował, iż Skarżąca w swym piśmie podniosła, iż w związku z zaistniałą sytuacją prowadzone są działania zmierzające do odcięcia wody, a także wskazała, iż pomimo monitów, nie dostarczono jej kopii umowy na świadczenie usług wodno - kanalizacyjnych. Kolejny zarzut Skarżącej dotyczy utrudnionego kontaktu telefonicznego z Urzędem Gminy.

Po czym Przewodniczący Rady poinformował, iż podczas wczorajszego posiedzenia komisji Rady, radni większością głosów uznali, iż skarga jest bezzasadna, jednakże zwrócono uwagę przy tym i podkreślono, że (Przewodniczący przedstawiając kolejne argumenty posiłkował się fragmentami uzasadnienia do przedmiotowego projektu uchwały):

- faktem jest, że usługa dostarczania wody i odprowadzania ścieków jest świadczona użytkownikowi działki nr 181 w Przybrodzinie nieprzerwanie od listopada 2009 roku. Przewodniczący powiedział przy tym, iż w skardze nastąpiły rozbieżności, a mianowicie wnoszącą skargę jest p. Elżbieta Pełczyńska, która, jak się okazało nie jest właścicielem działki. Jednakże w toku wyjaśnień p. Pełczyńska złożyła stosowne pełnomocnictwo, zgodnie, z którym występuje ona w tej sprawie w imieniu prawidłowych właścicieli nieruchomości. Ponadto Przewodniczący wyjaśnił, iż powstała również rozbieżność co do numeracji działki - w skardze wskazano działkę nr 170, natomiast w ewidencji widnieje nr 181;

- w kwestii braku umowy: - stwierdzono, zgodnie z wyjaśnieniami od Wójta, że po odebraniu wybudowanego przyłącza pracownicy Urzędu przekazali wykonawcy przyłącza 2 egzemplarze umowy, by ten dostarczył je do Skarżącej celem podpisania i następnie dokonania zwrotu 1 podpisanego egzemplarza umowy. Okazuje się, że umowa do Urzędu Gminy nie powróciła, jednakże usługi świadczone, wystawiano faktury i regulowano terminowo należności. Ustalono, jak powiedział dalej Przewodniczący, że w związku z tą sytuacją i zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, który wskazuje na konieczność pisemnej umowy, jako dokumentu potwierdzającego świadczenie usług, że należy sporządzić umowę z prawidłowymi właścicielami i zadbać o to, by 1 jej egzemplarz był w dyspozycji Urzędu. Ponadto, jak powiedział Przewodniczący, Rada uznała, że zaistniała sytuacja nie miała wpływu na istotę sprawy;

- w kwestii zamiaru odcięcia wody: - radni ustalili, że nie miały miejsca czynności odcięcia wody od nieruchomości, usługa świadczona jest nieprzerwanie. Przewodniczący powiedział dalej, że podkreślono, że zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy, cyt. z uzasadnienia: "odcięcie wody może nastąpić, jeżeli odbiorca usługi nie uiszczył należności za pełne dwa okresy obrotowe następujące po dniu otrzymania upomnienia w sprawie uregulowania zaległej opłaty. Okres obrotowy w gminie Powidz wynosi 1 miesiąc. Przyjąć więc trzeba, biorąc pod uwagę powyższe regulacje, iż ewentualne odcięcie wody będzie mogło nastąpić dopiero po upływie dwóch miesięcy od skierowania powyższego upomnienia, a więc od dnia 9.10.2012 r. i w sytuacji nieopłacania faktur obejmujących dwa kolejne okresy obrotowe". Następnie zacytował kolejny fragment uzasadnienia: "Z analizy zebranych dokumentów wynika, że zarówno wodomierz jak i przyłącze kanalizacyjne były sprawne a wykazane przez wodomierz zużycie wody faktycznie

miało miejsce. Poza twierdzeniem, że zużyta woda wsiąkła w grunt i nie trafiła do kanalizacji p. Pełczyńska nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów.", dodając przy tym, iż w jednym z pism pojawiło się zdanie, iż w maju 2012 roku dokonano wymiany zaworu spustowego za wodomierzem głównym. Przewodniczący zwrócił w tym miejscu na pewne zaniedbanie po stronie Skarżącej, która wbrew obowiązkowi wynikającemu z umowy o zaopatrzeniu w wodę stosowanej w analogicznych sytuacjach, a także wbrew § 32 uchwały Nr XXXIV / 201 / 05 Rady Gminy Powidz z dnia 30 września 2005 roku w sprawie uchwalenia Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy Powidz, nie dokonała zgłoszenia awarii zaworu spustowego, lecz wymieniła go we własnym zakresie. Po czym Przewodniczący przytoczył kolejny fragment uzasadnienia "Takie postępowanie uniemożliwia obiektywne odtworzenie przyczyn znaczącego zużycia wody oraz jej dalszego przepływu. Ponadto przepisy prawa uniemożliwiają w takiej sytuacji uznanie reklamacji Skarżącej za zasadną", dopowiadając, że w przypadku należności za kanalizację odliczenie kwoty za tzw. wodę bezpowrotnie utraconą jest możliwe tylko w przypadku odczytu z podlicznika (tzw. ogrodowego). W tej sytuacji w oparciu o obowiązujące przepisy reklamacja nie mogła zostać uznana za zasadną;

- w kwestii braku możliwości skontaktowania się z Urzędem Gminy: - Przewodniczący zacytował następujący fragment uzasadnienia: "urząd posiada dwa numery na centralę i 11 numerów bezpośrednich na poszczególne stanowiska pracy w urzędzie. Wszystkie te numery są numerami czynnymi i podane są na stronie internetowej urzędu. Ponadto istnieje możliwość kontaktu drogą elektroniczną i na numer fax".

Podsumowując Przewodniczący Rady przywołał końcowy fragment uzasadnienia: "Wobec powyższego Rada Gminy Powidz uznaje skargę za niezasadną, zwracając jednocześnie uwagę na niezwłoczną konieczność uzupełnienia braku umowy. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy Rada Gminy Powidz poucza Skarżącą o możliwości wystąpienia w niniejszej sprawie z wnioskiem do Wójta Gminy Powidz o umorzenie bądź odroczenie płatności przedmiotowej należności." Powiedział przy tym, że jedynie w tej sprawie (umorzenia bądź odroczenia) mogłyby być zastosowane argumenty odwołujące się do zasad współżycia społecznego i dodał, iż organem właściwym w kwestii umorzeń nie jest Rada Gminy, lecz jest to kompetencja organu wykonawczego.

W otwartej przez Przewodniczącego Rady tematycznej dyskusji głos zabrały następujące osoby:

- r. Z. Bąkowski: - zwracając się do Przewodniczącego Rady oraz Wójta Gminy powiedział cyt.: "ja jestem odmiennego zdania. Wczoraj na komisji powiedziałem, że skarga p. Pełczyńskiej jest uzasadniona." Następnie zapytał Przewodniczącego Rady, czy p. Pełczyńska została powiadomiona o rozpatrywaniu skargi na dzisiejszej sesji.

Na powyższe pytanie Przewodniczący Rady odpowiedział twierdząco.

Po czym ponownie zabierając głos r. Z. Bąkowski wyraził zdanie cyt.: "ta Pani pisze, że jest wieloletnią właścicielką działki nr 170 w Przybrodzinie, jest osobą starszą, ma 87 lat. Wójt zastrasza ją, że odetnie jej wodę, chociaż Wójt nie ma prawa odciąć wody, bo ta Pani zalegała tylko niecały 1 miesiąc z wodą. Pisze tu, że (...) zawór spustowy został uszkodzony (...) więc ta woda dostała się do gruntu. Ona zresztą zapłaciła już za wodę, tylko jej chodzi o te ścieki, które nie zostały odprowadzone do kanalizacji sanitarnej." Powiedział następnie cyt.: "ja uważam, że jeżeli nie zostały odprowadzone do kanalizacji sanitarnej i to wsiąkło w grunt, licznik jest poplombowany, gmina po prostu musiała to zabezpieczyć, tak więc na pewno (...) żadna plomba z licznika nie została zerwana". Po czym odnosząc się do skargi p. Pełczyńskiej na niedostarczenie

umowy na świadczenie usług wodno - kanalizacyjnych zasugerował cyt.: "nie wiem dlaczego Wójt nie dostarczył tego. Na komisji wczoraj była mowa, że tak pracownicy, czy wykonawca, który tą usługę tą pełnił, podłączał to, miał dostarczyć tej Pani. Nie wiadomo czy zostało dostarczone (...), wiadomo, że nie ma tej umowy. Jednak gmina brała pieniądze za tą wodę cały czas.". Podsumowując wyraził opinię cyt.: "ja się nie zgadzam z tym. Za wodę Pani zapłaciła, za ścieki nie. Moim zdaniem zasadna jest ta skarga tej Pani".

Głos w sprawie zabrała r. H. Bełdzikowska, która odnosząc się do wypowiedzi r. Z. Bąkowskiego powiedziała cyt. "wszyscy jesteśmy ludźmi (...) chcielibyśmy żeby ta skarga była zasadna, no ale niestety gmina musi postępować zgodnie z przepisami. (...) Tym bardziej, że Pan Wójt tu musi pod tym względem szczególnie uważać, bo mamy tu niejedno doświadczenie, że mamy takie osoby, które tylko czyhają na potknięcia Pana Wójta i no niestety muszą tu obowiązywać jakieś prawa (...)". Powiedziała następnie cyt. "tak samo czujemy jak r. Bąkowski i mamy to na uwadze. Wszyscy chcieliby tej Pani pomóc, bo ta Pani pisze, że ma niską emeryturę i no może być jej trudno zapłacić tą fakturę, dlatego też (...) w naszej odpowiedzi, którą Pan Przewodniczący czytał, daliśmy Pani ścieżkę, że może wystąpić z pismem o umorzenie tej kwoty (...) i mam nadzieję, i my wszyscy mamy nadzieję, że Pan Wójt się jakoś pozytywnie do tego ustosunkuje".

Z kolei r. Z. Bąkowski, wyraził opinię, iż przedmiotowa uchwała nie powinna być podejmowana na sesji i na komisjach, skoro Wójt ma prawo umorzenia sprawy. Zasugerował także, że jeśli korespondencja cały czas kierowana była do Pana Wójta i jeśli ta Pani chciała jedynie by zwolniono ją z opłaty za ścieki, to należało wskazać jej, że jest taka możliwość.

(po czym nastąpiła żywa wymiana zdań pomiędzy r. Z. Bąkowskim, a r. H. Bełdzikowską dot. przedmiotowej sprawy, podczas której zanotowanie pełnych wypowiedzi stało się niemożliwe. Dyskusja została przerwana przez Przewodniczącego Rady)

Następnie Przewodniczący Rady w ramach podsumowania powiedział, iż jeśli otrzymuje pismo skierowane do Rady Gminy, czy też na jego osobę, to wówczas następuje rozważenie, czy pismo to ma znamiona skargi. Jeśli okazuje się, że tak, jeśli zawarte są w nim zarzuty dot. działalności Wójta Gminy, to w myśl przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, które wskazują, iż skargi na działalność Wójta rozpatruje Rada Gminy, takie pismo musi zastać przedstawione Radzie do rozpatrzenia.

Po czym Przewodniczący Rady podkreślił, iż w sprawie tej ważny jest fakt, że właścicielem przedmiotowej działki są de facto 3 inne osoby i zasugerował, odnośnie zdolności uregulowania należności, iż sprawa ta wymaga szerszego rozważenia. Powiedział także, iż osobiście, gdyby okazało się, że ta działka jest tylko na utrzymaniu Skarżącej i gdyby zachodziły przesłanki związane z sytuacją materialną, ale też uwzględniając faktyczne podniesienie się stanu zużycia wody, w stosunku do poprzednich lat, popierałby w pewnym zakresie umorzenie. Dodał następnie, iż żeby to mogło nastąpić konieczna jest głęboka, rzetelna, analiza sprawy z uwzględnieniem przesłanek prawnych i zasad współżycia społecznego i ponownie wskazał, iż w tym zakresie organem właściwym jest Wójt.

Ponadto Przewodniczący Rady powiedział, iż w uzasadnieniu do przedmiotowej skargi zostały zawarte spostrzeżenia pod adresem Wójta Gminy, dot. konieczności dokonania pewnych uzupełnień, tak by sprawa została jednoznacznie ukształtowana.

Następnie głos w sprawie zabrał r. L. Kasprzyk, który powiedział cyt.: "ja uważam, że to może być precedens, że jeżeli ktoś zlekceważy, ktoś sobie puści wodę, czy niechcący zostawi na noc czy dwa

miesiące i wyjedzie i wyleci mu masa wody, to co? Następny znów napisze, piąty, dziesiąty i połowa zacznie nie regulować lub pod płaszczykami różnymi kombinacje, by jak najmniej płacić. Do precedensów proszę Państwa nie można dopuścić". Następnie dodał cyt: "ze strony gminy nie stwierdzono żadnych usterek. Ta Pani czy ci właściciele nie udowodnili (...), że rzeczywiście był wyciek (...) Nie róbmy z niczego coś".

Po czym ponownie głos zabrał r. Z. Bąkowski, który odnosząc się do r. L. Kasprzyka powiedział cyt.: "ta Pani wyraźnie pisze, że awaria nastąpiła za licznikiem (...) i prawdopodobnie był to listopad, grudzień (...) tej Pani tam nie było i ta woda na pewno wsiąkła w grunt. Ja wątpię, 87 lat, starsza osoba, żeby sobie tak, jeśli tyle lat płaciła.

Tam w korespondencji widziałem pisało 50 m, 30 m, a tu jest bardzo duży ubytek, dlatego wystąpiła o to."

Następnie Przewodniczący Rady poddał projekt tematycznej uchwały pod głosowanie.

U c h w a ł a Nr XXIX/176/ 13 w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Powidz została podjęta większością głosów ("za" opowiedziało się 13 radnych, 1 radny głosował "przeciw") i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 9. W punkcie tym na wstępie Przewodniczący Rady wyjaśnił, iż projekt uchwały w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Powidz podejmowany w tym punkcie dotyczy skargi złożonej przez p. Wiesława Cieślewicza.

W trakcie rozpatrywania skargi na sali obecny był Skarżący - p. Wiesław Cieślewicz.

Następnie Przewodniczący Rady wyjaśnił, iż skarga p. W. Cieślewicza ma związek z szeroko rozumianą procedurą zagospodarowania przestrzennego terenów, a dokładnie, jak wskazał, skarga dot. postępowań toczących się na wniosek Skarżącego w zakresie warunków zabudowy dla działek o nr 167/39 do 167/53 w miejscowości Smolniki Powidzkie. Po czym dodał, iż Skarżący wnosił o określenie przeznaczenia tych terenów pod budownictwo mieszkaniowe.

Po czym Przewodniczący Rady poinformował, iż przedmiotową skargą radni zajmowali się podczas wczorajszego wspólnego przedsesyjnego posiedzenia komisji Rady, gdzie ustalono, że (Przewodniczący przedstawiając kolejne ustalenia posiłkował się fragmentami uzasadnienia do przedmiotowego projektu uchwały):

- w stosunku do tych działek, właściciel występował z wnioskami o wydanie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla budowy budynków mieszkaniowych. Uchwałą Rady Gminy Powidz z września 2006 roku dokonano zmiany studium, przeznaczając te tereny pod rozwój rekreacji (Przewodniczący wspominał przy tym, że uchwała ta podejmowana była w kadencji Rady 2002-2006, natomiast w kadencji 2006-2010 podczas pierwszej sesji nowo wybranej Rady podejmowana była uchwała dot. zaskarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego obejmującego studium). Następnie Przewodniczący Rady przytaczając kolejny fragment uzasadnienia powiedział, iż w konsekwencji powyższej zmiany podjęta została przez Radę Gminy Powidz uchwała z listopada 2009 roku o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dot. m.in działek należących do Skarżącego, o którego przygotowanie wnioskował, jak wynika z informacji udzielonej przez Urząd Gminy, także Skarżący. Po czym zacytował następującą treść uzasadnienia: "Obecnie przedmiotowy projekt planu poddany został ponownie uzgodnieniu przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu", dodając, że jak wynika z informacji

podanej w dniu dzisiejszym przez Wójta, uzgodnienie otrzymano i projekt planu ustala następujące przeznaczenie terenu: tereny zabudowy rekreacji indywidualnej, tereny lasów i tereny dróg wewnętrznych;

- działki sąsiednie w stosunku do Skarżącego, objęte studium i przygotowywanym planem otrzymały zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa, warunki zabudowy dla zabudowy rekreacyjnej;

- cyt. z uzasadnienia: "Oczekiwania Pana Cieślewicza są odmienne, bowiem oczekuje, że na swoich działkach pobuduje budynki mieszkalne. Realizacja takiej inwestycji stoi w sprzeczności z ustaleniami projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnego z ustaleniami studium";

- cyt. z uzasadnienia: "Należy dodać, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2012r., poz. 647) kształtowanie i prowadzenie polityki przestrzennej na terenie gminy, należy do zadań własnych gminy. Ponadto przedmiotowa ustawa zawiera szereg rozwiązań zapewniających udział czynnika społecznego w przygotowywaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego: wnioski do planu, dyskusja publiczna nad przyjętymi w planie rozwiązaniami, możliwość wnoszenia uwag dotyczących projektu planu. Ponadto przedłożony do uchwalenia radzie gminy projekt planu miejscowego winien zawierać listę nieuwzględnionych uwag, co umożliwi organowi stanowiącemu kontrolę wykonywania przez wójta działań z zakresu gospodarki przestrzennej. Przyjęty w drodze uchwały miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego oceniany jest przez organ nadzoru - wojewodę. Istnieje także możliwość zaskarżenia takiego aktu rady gminy w drodze skargi do sądu administracyjnego, w trybie art. 101 ustawy o samorządzie gminnym, przez każdego czyj interes prawny lub uprawnienie został naruszony taką uchwałą.";

Z kolei Przewodniczący Rady posiłkując się kolejnym fragmentem uzasadnienia powiedział, że z uwagi na powyższe, działania Wójta, a więc organu I instancji, w postępowaniach dot. wydania warunków zabudowy są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa i obowiązującymi w tym zakresie uchwałami Rady Gminy. Następnie odczytał następujące zdania z uzasadnienia: "Rada Gminy zwraca uwagę, że przedmioty plan miejscowy, przygotowywany na podstawie uchwały XXIV/169/09, nie został jeszcze przyjęty, wobec czego Rada Gminy Powidz będzie mogła rozważyć uwagi wniesione do planu, jednakże zauważyć należy, że zmiany mogą dotyczyć jedynie kwestii innych niż przeznaczenie terenu", dodając przy tym, że przeznaczenie terenu musi być zgodne ze studium oraz "Rada Gminy Powidz zauważa, że w niniejszej w sprawie w żaden sposób prawa Skarżącego nie zostały ograniczane, działania podejmowane przez Wójta Gminy Powidz byłyby zgodne z prawem, a w przypadku wątpliwości w tej materii Skarżącemu przysługiwały środki zaskarżenia bądź do organów II instancji oraz do sądu, z czego, jak wynika z dokumentacji, korzystał.". Dopowiedział po tym, że rozstrzygnięcia Samorządowego Kolegium Odwoławczego (SKO) uchylające akty gminy, są uchyleńiami o charakterze formalnym, jak na przykład ostatnia decyzja SKO o przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia z powodu uchybień formalnych. Po czym Przewodniczący Rady powiedział, że wobec powyższego podjęcie uchwały uznającej skargę za bezzasadną jest uzasadnione.

Następnie Przewodniczący Rady w ramach podsumowania powiedział, iż w wypracowanym stanowisku podkreślono obowiązywanie studium, gdzie mowa jest o przeznaczeniu działek na tereny rekreacyjne, a także zamiar uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, czego Skarżący był również inicjatorem. Wskazano również, że działki sąsiednie uzyskały warunki zabudowy dla zabudowy rekreacyjnej, co jest zgodne ze studium.

Po czym głos zabrał p. Wiesław Cieślewicz, który powiedział na wstępie, iż w związku z tym, iż nie ma wiedzy czy z przesłanymi przez niego materiałami radni szczegółowo się zapoznali

(cyt.: "został przeczytany i zrozumiany"), poinformował, iż przygotował dla radnych jeszcze jedno pismo.

Pismo z data 12.02.2013 roku, skierowane przez p. Cieślewicza do Przewodniczącego Rady Gminy, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady poprosił Skarżącego, iż w związku z tym, że radni mieli udostępnioną całość dokumentacji i szczegółowo zapoznali się z nią, o konkretne ustosunkowanie się do ustaleń Rady Gminy.

Pan Wiesław Cieślewicz (po rozdaniu radnym pisma skierowanego do Przewodniczącego Rady, o którym mowa powyżej - w rozdysponowaniu pisma pomogła Skarżącemu p. Joanna Przybylska - dziennikarz "Kurier Słupiecki") powiedział, że jego wniosek o warunki zabudowy dla zabudowy mieszkaniowej wpłynął do Wójta Gminy 10.01.2005 roku, a więc znacznie wcześniej niż uchwalono studium. Zasugerował dalej cyt.: "ten argument mnie tutaj zupełnie nie przekonuje, co Państwo (...) przedstawili" i dodał, że jego starania trwają długo i nie dochodzą do skutku, a sprawa doszła także do Sądu Administracyjnego cyt.: "lecz nie była rozpatrywana z winy Wójta".

Następnie Skarżący zaproponował, że przedstawi sprawę w punktach, jak to zostało ujęte w piśmie, które dzisiaj otrzymali radni:

- odczytał pkt pierwszy przedmiotowego pisma (rozpoczynający się od słów: "Pan Wójt przekroczył uprawnienia ...");

- odczytał pkt drugi pisma (rozpoczynający się od słów: "Zostałem pozbawiony...") dodając, że w związku z tą sprawą szukał różnorodnych porad prawnych (konsultował się także z biurem poselskim) i obecnie skierował sprawę do Rzecznika Praw Obywatelskich, dlatego, że doszło do naruszenia praw obywatelskich. Po czym powiedział cyt.: "Moja matka się tam urodziła, wychowała, ja się tam wychowałem, chodziłem do szkoły podstawowej i teraz mnie pozbawia się praw zabudowy i moim dzieciom? Jest skandal" (po czym p. W. Cieślewicz odczytał fragment pisma skierowanego do Rzecznika, w którym mowa m.in., że ziemię, która przed II wojną światową należała do jego dziadków, otrzymał w spadku. Po wojnie ziemią władał ojciec, natomiast w latach sześćdziesiątych przejęli ja komuniści. Ziemię odzyskano w 1998 roku).

Z kolei Przewodniczący Rady Gminy wniósł prośbę, by Skarżący odniósł się konkretnie do zarzutów i ustaleń Rady.

Po czym p. Wiesław Cieślewicz, przerywając Przewodniczącemu Rady wypowiedź powiedział, iż chce wszystko wyjaśnić.

Następnie r. Z. Bąkowski zasugerował, iż to co mówi Skarżący jest bardzo ciekawe i skoro został zaproszony na sesję to powinien się wypowiedzieć.

W odniesieniu do sugestii r. Z. Bąkowskiego, Przewodniczący Rady ponownie zaapelował, by wyjaśnienia były konkretne.

(wypowiedź Przewodniczącego Rady ciągle przerywana była przez p. W. Cieślewicza, który próbował kontynuować swą wypowiedź)

Pan W. Cieślewicz powiedział następnie cyt. "ta ziemia została splamiona nawet krwią hitlerowców, a teraz w kraju demokracji pozbawia się mnie takich warunków, takich uprawnień, bezpodstawnie?".

Z kolei Przewodniczący Rady wyjaśnił, iż zadaniem Rady jest skonfrontowanie poczynionych ustaleń z wyjaśnieniami Skarżącego.

Po czym p. W. Cieślewicz, ponownie przerywając Przewodniczącemu, powiedział cyt.: "niech Pan nie przeszkadza, będzie szybciej".

W związku z powyższą wypowiedzią Przewodniczący Rady powiedział cyt.: "Panie Wiesławie nie możemy rozmawiać w ten sposób. Jeśli Pan będzie w taki sposób arbitralny tę dyskusję prowadzić, to ją zakończymy." Następnie ponownie poprosił o odniesienie się do stwierdzeń Rady.

Następnie p. W. Cieślewicz:

- odczytał pkt 3 pisma rozdysponowanego wśród radnych (rozpoczynający się od słów "Naraził na stratę gminę..."), dodając, iż 8 działek należących do p. Pańczyk uzyskało warunki zabudowy pod budownictwo rekreacyjne i podkreślając przy tym, że 8 lat trwa jego walka o warunki zabudowy. Wspomnił przy tym o sąsiednich działkach, należących do p. Mariana Nowaka (który, jak powiedział Skarżący, walczył o warunki zabudowy 10 lat), które mają warunki zabudowy pod budownictwo mieszkaniowe, sugerując, iż jego działki stanowią jedność z tymi działkami;

- poinformował, iż poczyniono starania o uzbrojenie terenu, a koszt tego uzbrojenia szacuje się na 700 000 zł. Powiedział przy tym cyt.: "jak to zostało zrobione to Wójt wpadł na pomysł i Radę zaangażował, żeby uchwalić uchwałę i sparaliżować wszystko. I tak zrobił";

- odczytał pkt 5 przedmiotowego pisma (rozpoczynające się od słów "Zagospodarowanie pod budownictwo mieszkaniowe..."), dodając, że sieć gazową Wójt obiecał w kampanii wyborczej;

- wskazał na przyczyny, z powodu, których nie dochodzi do uzyskania warunków zabudowy pod budownictwo mieszkaniowe, a w tym (tę część wypowiedzi skarżący oparł na zapisach w pkt 6 przedmiotowego pisma): wprowadzenie fałszywych danych do analiz warunków zabudowy poszczególnych działek. Omawiając ten argument Skarżący poinformował, iż przywiózł ze sobą analizę i powiedział, że cyt. "nie ma dostępu do drogi publicznej (...) Kolegium Samorządowe odrzuciło od razu wnioski, nawet jest to nie do przyjęcia, nie ma drogi, jak jest 100 m asfalt". Następnie dodał, że p. Pańczyk uzyskała warunki zabudowy, a jej działki znajdują się za działkami stanowiącymi jego własność.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, jakie warunki zabudowy uzyskała p. Pańczyk.

Odpowiadając na powyższe p. Cieślewicz powiedział cyt.: "nieważne", a następnie w związku z dyskusją podniesioną na sali, a w której zwrócono uwagę, iż fakt ten jest ważny, wskazał cyt.: "Pani Pańczyk dostała w pierwszej wersji 8 działek pod budownictwo mieszkaniowe."

W związku z powyższym Przewodniczący Rady powiedział, iż kwestia ta była również wczoraj analizowana i ustalono, że jest inaczej.

Pan Wiesław Cieślewicz kontynuując swą wypowiedź wskazał, iż numery ewidencyjne działek sąsiednich w analizie warunków zabudowy są błędnie wykazane. Powiedział dalej, że na podstawie tej analizy p. Danuta Pańczyk - Wiszowiecka dostała warunki zabudowy dla 8 dziełek pod budownictwo mieszkaniowe, a cyt.: "potem została zupełnie zrujnowana, bo za chwilę przyszło po 2 tygodniach - Pan Wójt wpadł na pomysł, że trzeba zmienić, bez podstaw żadnych" (p. W. Cieślewicz powiedział przy tym, że siostra znalazła się w szpitalu, a on sam jest po zawale). Wyraził po tym zdanie, że żeby do skutku nie doszła sprawa w Sądzie Wojewódzkim cyt.: "Wójt 2 dni później wysłał decyzję, postanowienie i Sąd Administracyjny napisał: w wyniku uchybienia terminu wpływu z winy Pana Wójta do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu sprawa merytorycznie nie może być rozpatrywana. No skandal w ogóle".

Po czym p. W. Cieślewicz wskazał, że na działkach 167/45 do 167/53 naniesiono w części las, którego nie było i nie ma i dodał, iż musiał odwoływać się do cyt.: "Regionalnej Ochrony Środowiska, zapłacić 2 000 zł, żeby specjalista przyjechał i stwierdził, że rzeczywiście tego lasu nie ma". Następnie powiedział cyt.: "żeby dalej sparaliżować, bo tu już piąty czy czwarty jest w Kolegium w Koninie, do Samorządowego Kolegium Odwoławczego załącza się kserokopię mapy. To pisze Panie Przewodniczący w tych dokumentach. To w tych dokumentach jest. Pan źle przedstawił radnym".

Odnosząc się do powyższego Przewodniczący Rady powiedział, uznając to za istotne w kontekście też podnoszonych przez Skarżącego, że decyzje Wójta są oceniane przez organ II instancji, którym jest Samorządowe Kolegium Odwoławcze, a od decyzji Kolegium przysługuje każdemu obywatelowi skarga do Sądu Administracyjnego.

(wypowiedź Przewodniczącego Rady przerywana była przez p. Cieślewicza)

Pan Wiesław Cieślewicz powiedział dalej, że po raz kolejny sprawa nie doszła do skutku w Samorządowym Kolegium Odwoławczym, tak samo, jak w Sądzie, tym razem, dlatego, że Pan Wójt załączył kserokopię mapy, z której nie wynika, jakiego rodzaju jest to mapa.

Z kolei Przewodniczący Rady powiedział cyt.: "przerwyam dyskusję. (...) Jedną podstawową rzeczą i to wszyscy musimy sobie uświadomić - Samorządowe Kolegium Odwoławcze, Sąd, kiedy odrzuca skargę? Kiedy stwierdza, że są braki formalne odrzuca skargę - gdy skarżący czegoś nie zrobił (...). Gdy Skarżący nie wniesie skargi, odwołania w terminie".

Po czym p. W. Cieślewicz, ponownie przerywając Przewodniczącemu Rady, powiedział, że sprawa w Sądzie Administracyjnym trwa dwa lata.

(po czym na sali pomiędzy zebranymi powstała ogólna dyskusja)

Następnie Przewodniczący Rady wyraził zdanie, iż nad Samorządowym Kolegium Odwoławczym funkcjonuje organ nadzoru, nad sądami działa Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego i też można te sprawy podnosić, a cyt.: "my w tej chwili cały przekrój od najniższych organów, niedługo przejdziemy do Naczelnego Sądu Administracyjnego i my jako Rada nie będziemy oceniać, bo to nie jest nasza kompetencja".

Odnosząc się do powyższego Skarżący powiedział cyt.: "Rada Gminy musi te rzeczy znać. Ja wiem, że jak dostało się plik dokumentów to ta Rada Gminy nie jest w stanie tego wszystkiego przeczytać". Dodał następnie cyt.: "jest jedna sprawa bardzo ważna, że plan zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo mieszkaniowe - warunki zabudowy obojętnie czy pod rekreację

czy nie pod rekreację - pod budownictwo mieszkaniowe, można uzyskać i nie ma żadnych przeszkód dla tych działek, które ja tutaj się starałem, zgodnie z art. ustawy 61 (...). Ta sprawa powinna być po prostu od razu załatwiona, bo tu nie ma najmniejszej przeszkody, najmniejszej". Zaznaczył też ponownie, że teren został uzbrojony i cyt.: "jak uzbroiliśmy to Pan Wójt wpadł na pomysł, że trzeba szybko na rekreację wykorzystać, ponieważ to jest duża strata pieniędzy - to jest marnowanie, to jest sabotaż gospodarczy nie wykorzystać uzbrojenia pod budownictwo mieszkaniowe i pod działalność gospodarczą. Z czego ta gmina chce w przyszłości żyć? (...) robi się plan zagospodarowania przestrzennego, komuś się zleca, komuś się daje pieniądze, jak to jest zupełnie zbędne, bo p. Danuta Pańczyk po przekrętach Pana Wójta...".

Wypowiedź p. W. Cieślewicza została przerwana przez Przewodniczącego Rady, który powiedział cyt.: "ja bym, radził, bo nie wiadomo, jak Pan Wójt, może na takie oskarżenia zareagować, więc proszę spokojniej".

Kontynuując swą wypowiedź Skarżący powiedział cyt.: "decyzję, że p. Danuta Pańczyk dostała warunki pod zabudowę i ona w tej chwili ma pod rekreację, bo jej zmieniono decyzję, a teraz uchwała się plan zagospodarowania przestrzennego po fakcie, czyli za co ta osoba dostaje pieniądze". Po czym podziękował za wysłuchanie.

Następnie głos zabrał p. Janusz Oleszak, właściciel działki sąsiadującej z działką p. Cieślewicza, który poinformował, że chciałby zamieszkać w gminie Powidz i pobudować się na swej działce. Zapytał w związku z tym, jakie są szanse no to, żeby mógł tutaj zamieszkać.

Po czym r. Z. Bąkowski zapytał o nazwisko występującego oraz powierzchnię jego działki.

Pan Janusz Oleszak wskazał, że powierzchnia jego działki to prawie 10 arów.

Następnie r. Z. Bąkowski powiedział, iż on nie widzi żadnych problemów.

(po czym na sali powstała ogólna żywa dyskusja pomiędzy zebranymi, którą przerwał Przewodniczący Rady)

Z kolei Przewodniczący Rady otworzył dyskusję dot. skargi p. Cieślewicza.

W dyskusji głos zabrał Wójt Gminy, który podkreślając na wstępie, iż stara się, jak zawsze, rozumieć drugą stronę, powiedział, że procedura dot. uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także dot. wydawania decyzji o warunkach zabudowy ma oparcie w regulacjach prawnych, także nie ma tu mowy o dowolności działania urzędnika. Przypomniał następnie, że we wrześniu 2006 roku przystąpiono do sporządzenia zmiany studium obowiązującego na tym terenie, więc przed objęciem przez niego funkcji Wójta Gminy i dodał, że to wówczas zdecydowano o przeznaczeniu tych terenów na tereny rekreacyjne (z rolniczego). W ślad za tę decyzją, jak powiedział dalej Wójt, w 2009 roku na wniosek m.in. p. W. Cieślewicza, Rada Gminy podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planu (w zgodzie ze studium). Zwrócił uwagę następnie, że jest spójność pomiędzy wcześniejszą uchwałą RG dotyczącą zmiany studium, a późniejszą uchwałą dot. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Po czym Wójt wspominał, iż gmina przez 2, 3 lata starała się o uzgodnienie planu przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, pomimo, że w studium był zapis, iż przeznaczenie tych terenów to rekreacja. Dodał przy tym, że RDOŚ twierdził, że takie przeznaczenie terenu będzie miało negatywny wpływ na środowisko (obecny na sali p. R. Łukowski wskazał, że teren ten objęty jest Programem Natura 2000). Wskazał następnie, że dopiero w dniu wczorajszym po ponownej korekcie, przedmiotowe

uzgodnienie planu udało się pozyskać, więc będzie możliwe uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z przeznaczeniem na rekreację - Wójt dodał przy tym cyt.: "tak tylko można zrobić, inaczej nie możemy, musi być zgoda pomiędzy zapisami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, a planem miejscowym". Powiedział dalej cyt.: "Musimy to rozumieć. Pan Cieślewicz, ja nie wiem, albo nie rozumie ale myśmy mu tłumaczyli wielokrotnie. On ma oczekiwanie, którego nie da się spełnić, postępując zgodnie z przepisami. Pomimo, że chcielibyśmy i zawsze próbujemy stawiać się po przeciwnej stronie i wychodzić naprzeciw oczekiwaniom naszych klientów, czy naszych mieszkańców stałych i tych, którzy mają nieruchomości rekreacyjne, ale czego nie możemy zrobić, to nie możemy zrobić. Nie można wymusić na Urzędzie postępowania niezgodnie z przepisami prawnymi". Zasugerował też, że gmina musi patrzeć na wszystkie sprawy kompleksowo, a nie jednostkowo. Po czym ponownie wskazał, iż przepisy nie dopuszczają uchwalenia planu miejscowego pod budownictwo mieszkaniowe i dodał, że jedynym wyjściem jest próbowanie dokonania zmiany studium, lecz to wymaga szeregu uzgodnień z różnymi instytucjami, też z RDOŚ i obarczone byłoby ryzykiem podejmowania dodatkowych czynności i było nieuzasadnione oraz nielogiczne. Z kolei Wójt wyraził zdanie cyt.: "nie jest prawdą, to co p. Cieślewicz powiada, że p. Pańczyk - Wiszowiecka miała wydane warunki zabudowy na zabudowę mieszkalną (Wójt wskazał, że sprawę tę od początku prowadzi p. R. Łukowski, który przypomina, że warunki były wydane tylko i wyłącznie na rekreacyjne, zarówno p. Pańczyk, jak i p. Romualdowi Cieślewiczowi). Podsumowując Wójt powiedział cyt.: "to nie jest tak, że my chcemy tutaj p. Cieślewicza, czy kogokolwiek narażać na niepotrzebny stres, ale nie możemy spełnić oczekiwań, które (...) nie mogą być spełnione" i dodał, że Skarżący ma ścieżkę odwoławczą i z niej korzysta i nikt mu nie zabiera tego prawa.

Z kolei głos zabrał p. Joanna Przybylska - dziennikarz "Kuriera Słupецkiego", która zapytała cyt.: "Panie Wójcie, jaka jest różnica w podatku pomiędzy budynkiem rekreacyjnym a mieszkaniowym" sugerując, iż z pewnością jest to jeden z powodów składania skargi.

Wójt odpowiadając na powyższe powiedział, iż różnica jest istotna, dodając, iż zabudowa mieszkalna, można rzecz, jest jakoby chroniona przez państwo jeśli chodzi o wysokość podatku od nieruchomości - wskaźniki są wielokrotnie wyższe dla budynków rekreacyjnych.

Po czym p. Janusz Oleszak zapytał kto uchwała studium uwarunkować i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady odpowiedział, iż organem właściwym jest Rada.

Następnie p. Janusz Oleszak ponownie zabierając głos pytał, czy Rada ma prawo zmienić studium.

Przewodniczący Rady odnosząc się do powyższego zasugerował, iż odpowiedź na to pytanie była już udzielona wcześniej, dodając, iż ta procedura jest skomplikowana.

Pan Janusz Oleszak powiedział cyt.: "skoro skomplikowaną procedurą dla Rady jest uchwalenie studium zagospodarowania przestrzennego m.in ze względu na to, że trzykrotnie, jak powiedział p. Wójt, dokumenty były zwracane z Poznania, to chyba może nastąpić ewentualna zmiana planu zagospodarowania przestrzennego, żeby objąć część działek na potrzeby budownictwa mieszkalnego. Przecież to leży w gestii i zależy tylko od Rady Gminy."

Po czym głos zabrał Wójt Gminy stwierdzając, w odniesieniu do osoby p. J. Oleszaka cyt.: "nie wiem czy miał świadomość kupując działkę od p. Cieślewicza, że będzie możliwość pobudowania budynku o charakterze rekreacyjnym. Nie wiem czy miał Pan świadomość, czy nie,

dokonując tej transakcji kupna - sprzedaży, czy był Pan w pełni poinformowany, jaka możliwość zabudowy będzie miała na tym terenie. Jeżeli nie był Pan poinformowany właściwie, no to należy ubolewać. Natomiast jeżeli był Pan, no to z pełną świadomością ta transakcja kupna - sprzedaży nastąpiła". Powiedział dalej, że Rada teoretycznie mogłaby przystąpić do zmiany studium, jednakże, jak zwrócił uwagę jest to procedura długotrwała, kosztowna, a także cyt.: "sami byśmy pokazali, że sami nie wiemy czego chcemy". Przypomniał następnie, że Rada podejmując uchwałę w 2006 o zmianie przeznaczenia gruntów - z rolnych na rekreacyjne, pokazała, że chce by na tym terenie powstawały budynki rekreacyjne i w ślad za tym podjęto uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zasugerował dalej, że gmina przez wiele lat spierała się z RDOŚ o uzgodnienie planu i teraz, gdy to uzgodnienie udało się pozyskać, dziwnym byłoby, gdyby nagle zmieniono stanowisko.

Po czym p. Janusz Oleszak, że uchwałę o zmianie studium podejmowano 7 lat temu, a przez ten czas mogło wiele się zmienić. Powiedział też, że nabywając działkę, zdawał sobie sprawę, że jej przeznaczeniem jest rekreacja (p. Oleszak przeczytał przy tym fragment aktu notarialnego) i dodał, iż chce wnioskować o zmianę studium, by móc na tym terenie się pobudować i tutaj mieszkać.

Wójt odpowiadając powiedział cyt.: "chcemy, zapraszamy Pana żeby Pan mieszkał w naszej gminie, bo wcale to nie oznacza, że jak pobuduje Pan budynek, który nadaje się do zamieszkiwania całorocznego, to jak najbardziej będzie Pan mógł w tym budynku zamieszkiwać. Może Pan się zameldować, zapraszamy". Po czym w związku z uwagą p. Janusza Oleszaka, iż budynek nie będzie mógł być związany trwale z gruntem Wójt wyjaśnił cyt.: "nie (...) może się Pan pobudować tylko będzie się nazywał letniskowy czy rekreacyjny, a nie mieszkalny i różnica będzie polegała (...) w wielkości podatku od nieruchomości, w niczym więcej - aż albo tylko, zależy dla kogo. To będzie kwestia wydatków, czy różnicy w wydatkach na podatek od nieruchomości na poziomie rocznie, nie wiem, może 500 zł" i dodał cyt.: "to Panu nie blokuje niczego".

W związku z powyższym p. W. Cieślewicz powiedział cyt. "tylko o to nam chodzi".

Następnie Wójt dodał, iż p. Pańczyk buduje budynki rekreacyjne, gdyż na tym terenie istnieje możliwość tylko takiej zabudowy.

(po czym na sali powstała ogólna dyskusja pomiędzy zebranymi)

Z kolei głos zabrał Skarżący wyrażając zdanie cyt.: "nie ma moi Państwo żadnej spójności (...). ja się staram o warunki zabudowy pod budownictwo mieszkaniowe od 10.01.2005 roku. Dokonałiśmy w międzyczasie starań i uzbrojenia terenu i dopiero Wójt wpadł na pomysł żeby to przeznaczyć na rekreację. (...) Jest moi Państwo zupełnie co innego co Pan Wójt mówi. (...) Ja dzisiaj zajadę i przyślę Wam decyzję, że p. Danuta Pańczyk dostała na osiem działek decyzję pod warunki zabudowy mieszkaniowej. Zwykle kłamstwo tutaj zaraz na tej sali." Następnie dodał cyt.: "ja tej sprawy nie dam odpuścić bo można to zmienić. Rada Gminy została wprowadzona przez Wójta w pole - w 2006 roku, w 2009 i cały czas jest wprowadzana. (...) Tak jak widzicie tutaj mówi na miejscu od razu - oszukuje, kłamie."

Po czym Przewodniczący dziękując za zabranie głosu zaznaczył, iż jeśli Skarżący prześle dodatkowe dokumenty to zostaną one przedstawione Radzie Gminy.

Skarżący powiedział następnie cyt.: "i analizę dokładną, a nie sfalszowaną (...). i tak 3 miesiące wcześniej od mojego wniosku dostała decyzję pod warunki zabudowy, gdzie ona ma dojazd (...) wszystko do drogi 157 (...) i ona przejeżdża koło moich działek, bo nie ma innej możliwości. Więc

moi Państwo jest zupełnie nieprawdą. Jeżeli moi Państwo, naprawdę jedna ostatnia moja już deska ratunku, Rzecznik Praw Obywatelskich się wypowie. Ja też tylko bardzo proszę Pana Przewodniczącego - Pan mi nie odpowiedział na moje pismo. minęło już też miesiąc. Pan Wójt to już nagminnie nie odpowiadał na moje pisma (...). Proszę sobie przeczytać uzasadnienia i postanowienia kolegium Samorządowego. Ja nic tu (...) nie zmyślam i moi Państwo, tak samo Pan, nie dał mi żadnych odpowiedzi. Ja to potrzebuję (...) do rzecznika Praw Obywatelskich."

Następnie Przewodniczący Rady powiedział, iż odpowiedź zostanie udzielona poprzez podjęcie uchwały.

Na powyższe p. W. Cieślewicz powiedział cyt.: "nie, ja na pismo chcę."

Przewodniczący odnosząc się do powyższego wyjaśnił, iż pismo p. W. Cieślewicza jest skargą na działalność Wójta Gminy i odpowiedzią będzie podjęta uchwała.

Skarżący przerywając Przewodniczącemu wyraził zdanie cyt.: "nie skargą, tylko w piśmie wyraźnie - zaraz Panu przeczytam, jak Pan nie przeczytał tego pisma...".

Po czym Przewodniczący Rady powiedział, iż w piśmie jest mowa o dokumentach, ale w tym przypadku powinien być to wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

Pan W. Cieślewicz po raz kolejny przerywając wypowiedź Przewodniczącego Rady powiedział, iż dokumenty potrzebne są mu do rzecznika Praw Obywatelskich.

Z kolei Przewodniczący Rady wyjaśnił, iż w tym przypadku Skarżący powinien jasno sprecyzować o jakie dokumenty wnioskuje i wystąpić do Urzędu z odrębnym wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej.

Na powyższe Skarżący powiedział, iż wystosuje pismo do Rzecznika Praw Obywatelskich i to rzecznik wystąpi o dokumenty.

Następnie Przewodniczący Rady zakończył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

(Skarżący mimo sprzeciwu Przewodniczącego próbował po raz kolejny zabrać głos)

Po czym Przewodniczący Rady poddał projekt tematycznej uchwały pod głosowanie, dodając iż p. W. Cieślewicz ma możliwość zaskarżania decyzji, kierowania odpowiednich zawiadomień do organów ścigania, a Rada nie może takich rzeczy rozpatrywać.

Do wypracowanego stanowiska nikt z radnych nie zgłosił uwag.

U c h w a ł a Nr XXIX/177/ 13 w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Powidz została podjęta większością ("za" opowiedziało się 12 radnych, 1 radny głosował "przeciw", 1 radny "wstrzymał się" od głosu) głosów i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Po czym Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach, która trwała od godz. 14⁰⁰ do godz. 14²⁵.

Ad. 10. W punkcie tym Wójt Gminy udzielił następujących odpowiedzi odnośnie spraw poruszonych w pkt 4 porządku obrad:

- odnośnie komunalizacji gminnych działek: - co do działki przy p. Wrzosku - formalnie ta działka nie została skomunalizowana. Co do działek po przeciwnej stronie (między ul. Kolejową a ul. Witkowską) - są one własnością gminy i gmina kilkakrotnie przeznaczała je pod sprzedaż. Następnie Wójt, donosząc się do uwagi r. Bąkowskiego, iż działka przy p. Wrzosku jest działką atrakcyjną, powiedział, iż działka jest w trakcie komunalizacji i zasugerował, iż nie wie w jakim kontekście radny wyraża swoje zdanie, czy np. ma na myśli- przeznaczenie tej działki. Po czym co do działki po pp. Kaczmarchach w Wylatkowie powiedział, iż działka ta była skomunalizowana i została sprzedana;

- co do Orlika i ustaleń z wykonawcą odnośnie robót, które kwalifikują się do poprawy: - gmina sprecyzowała swoje stanowisko co do jakości wykonanych robót, wniesiono uwagi i zastrzeżenia. Co do zasadniczej usterki, która ze względu na okres zimowy nie została usunięta - nierówności na powierzchni boiska wielofunkcyjnego - spotkano się z wykonawcą i podwykonawcą, który wykonywał warstwę poliuretanową i ustalono, że przy sprzyjających warunkach pogodowych (wiosną) nastąpi wspólna weryfikacja, czy podłoże pod warstwą poliuretanową zostało wykonane zgodnie z obowiązującymi normami (określonymi np. w specyfikacji technicznej przeprowadzenia i odbioru robót). Wójt wyjaśnił dodatkowo, iż należy ustalić dopuszczalną odchyłkę nierówności podłoża i przypominał, iż spadek na boisku jest dwustronny. Powiedział dalej, że według gminy na dzień dzisiejszy te odchyłki są zbyt duże by móc zaakceptować wykonane roboty, jednakże musi to zostać dokładnie dookreślone - wspólnie z wykonawcą i geodetą. Gdy gmina będzie posiadała jasną wiedzę o usterekach to wówczas zapadnie decyzja, czy ponowne położenie warstwy poliuretanowej będzie konieczne na części czy też całości boiska;

- odnośnie usunięcia roślinności na łączce przy Jabłonie oraz nad jeziorem w stronę Przybrodzina: - sytuacja zostanie zdiagnozowana i gdy zgłoszone spostrzeżenia będą słuszne to ze strony gminy zostaną podjęte działania. Następnie dodał, odnośnie drzew przy Jabłonie oznaczonych jako drzewa do usunięcia, że na dzień dzisiejszy wycinka została zakończona i obecnie nie przewiduje się dalszych wycinek, jednakże gmina ma formalne pozwolenie na usunięcie tych drzew i gdy zajdzie taka konieczność wycinka nastąpi (Wójt dodał, iż w szerszym gronie zdecydowano, że te drzewa biorąc pod uwagę ich stan, nie zostaną jeszcze wycięte).

Ad. 11. W punkcie tym na wstępie Przewodniczący Rady poinformował, że punkcie tym głos mogą zabierać wszyscy zebrani i dodał, by korzystając z obecności na sali p. Mariusza Schabikowskiego - Prezesa Powidzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, w pierwszej kolejności kierować pytania pod jego adresem.

Po czym zgłoszono następujące sprawy pod adresem Prezesa POSiR- u:

- r. Z. Bąkowski: - zapytał, jakie korzyści i straty przynosi Spółka (w oparciu o bilans);

Prezes POSiR - u odpowiadając na powyższe powiedział, że bilans obecnie jest sporządzany (termin jego sporządzenia do 31 marca), natomiast obecnie gotowy jest rachunek zysków - wynik jest pozytywny, nie ma strat. Dodał następnie, iż jeśli radni będą zainteresowani to na najbliższe posiedzenie Komisji Rady może dostarczyć szczegółowe dokumenty dot. dochodów i wydatków Spółki od początku jej bytności. Ponadto poinformował, iż Spółka zrealizowała obroty trzykrotnie większe niż planowano, a roku bieżącym przewiduje się, że obroty będą jeszcze większe, gdyż zamierza poszerzyć się działalność i jeszcze efektywniej zdobywać klientów. Wskazał też, że

obłożenie pokoi na obu ośrodkach w minionym roku sięgało 85 % i powiedział, iż Spółka ma w planach działania inwestycyjne, zakup wyposażenia.

- p. Henryk Kurek - mieszkaniec Powidza: - poruszył sprawę domku, "budki" zlokalizowanej na polu namiotowym na "Łazienkach" sugerując, iż obiekt ten nieestetycznie wygląda;

- Przewodniczący Rady Gminy: - w ramach uzupełnienia wypowiedzi p. H. Kurka, powiedział, iż na ostatniej sesji pojawiła się też kwestia infrastruktury pozostawionej na zimę tj. przebierali, pomostu i zapytał o zasadność takiego postępowania;

Pan Mariusz Schabikowski odnosząc się w pierwszej kolejności do sprawy domku zlokalizowanego na polu namiotowym, powiedział, że domek holenderski, o którym mowa, należy do p. Marka Rataja z Inowrocławia i wyjaśnił, że za ten postój pobierana jest opłata (działka nie jest wydzielona). Wskazał przy tym, że w rozmowach z właścicielem tego domku, podkreślał, że obiekt ten musi w przyszłości zniknąć (prawdopodobnie po tegorocznym sezonie), gdyż planowane jest podział pola namiotowego na sektory, a także koliduje on z planem rewitalizacji. Następnie Prezes poinformował, że "szopka", zabudowania, także mieszczące się na polu namiotowym, są pozostałością po szkole windsurfingu i dodał, że wiosną porozmawia z właścicielem szkoły windsurfingowej i jeśli okaże się, że te zabudowania w minionych latach były usuwane (taką informację przekazał p. H. Kurek), to ustalenia pójdą również w tym kierunku. Następnie odnośnie przebieralni Prezes poinformował, że została ona obecnie, po uprzednim naprawieniu, schowana do hangaru i dodał, iż istnieje potrzeba zakupu 2, 3 takich przebieralni. Po czym, odnosząc się do sprawy pomostów, powiedział, iż decyzję o ich nieusuwaniu podjął osobiście. Wskazał także, że w minionym roku pomosty zostały usunięte z ostatnim dniem sierpnia, co spotkało się z niezadowolaniem społeczeństwa. Prezes wyraził opinię, iż każde z rozwiązań - pozostawianie pomostów czy ich usuwania ma swoje dobre i złe strony (jak powiedział Prezes, w tym roku tylko jedna osoba nad jeziorem zdjęła pomost na okres zimy), dodając, że ich demontowanie i składanie wiąże się z dodatkowymi kosztami.

Odnosząc się do sprawy pomostów głos zabrał r. W. Marszałek, który powiedział, iż nie do końca zgadza się ze zdaniem Prezesa w tej kwestii, gdyż widział osobiście, jakiemu zniszczeniu ulegają pomosty przy topnieniu lodu i wietrze, a mianowicie łamią się one jak zapalki, więc spowoduje to jeszcze większe koszty.

(na sali powstała ogólna dyskusja na sali w przedmiotowej sprawie)

Po czym Prezes powiedział, iż obecnie pomosty są w takim stanie, iż najlepszym rozwiązaniem jest ich wymiana i dodał, że w minionym roku koszt ich modernizacji sięgnął 10 000 zł. Podkreślił następnie, że decyzję co do pomostów podjął osobiście, gdyż uznał, że tak będzie lepiej dla odwiedzających.

- p. Małgorzata Kusiak - mieszkanka Powidza: - powiedziała, iż nie ma nic przeciwko by na polu namiotowym stały przyczepy campingowe, jednakże nie chciałaby żeby Prezes zajmował linię brzegową (by przyczepy stały w trzcinach i kołem w wodzie i by na plaży prowadzona była działalność gospodarcza), do której każdy powinien mieć dostęp. Zwróciła uwagę, iż z własnego rozeznania wie, że wiele osób w sezonie rezygnuje z wypoczynku na "Łazienkach" i kieruje się do Przybrodzina, gdzie linia brzegowa nie jest zawężana. Zasugerowała także nawiezenie piasku na plażę na "Łazienkach" tak by wypoczywający mieli, jak największą przestrzeń. Ponadto zwróciła uwagę na konieczność wyznaczenia przez gminę granicy pola namiotowego.

Prezes w związku z powyższym powiedział, że należy zdecydować się, czy na tym terenie ma funkcjonować pole namiotowe, czy też ma być plaża.

Pana M. Kusiak odnosząc się do powyższej wypowiedzi wyraziła zdanie, że na plaży nigdy nie mogą być umiejscowione przyczepy, ani działalność gospodarza. Dodała następnie, że sama prowadziła pole namiotowe i miała pewne wytyczne oraz zasugerowała, że teren plaży nie należy do Spółki, więc ponownie podkreśliła konieczność dookreślenia granic pola namiotowego.

Pan Mariusz Schabikowski powiedział następnie, że działka, która dzierżawi Spółka (441) to jest teren pola namiotowego, również na działce przyjeziornej.

Z kolei p. M. Kusiak powiedziała, że posiada mapkę, gdzie wyznaczony jest teren pola namiotowego i zasugerowała, iż Spółka zajmuje teren, który wykracza poza granice tego pola. Po czym poprosiła, by w tegorocznym sezonie nie dopuścić do sytuacji z roku minionego.

Następnie Prezes powiedział, iż jeśli chodzi o "najazd" turystów w sezonie, to trudno to opanować, a jeśli chodzi o działalność gospodarczą nad brzegiem jeziora, to wskazał, że działalnością jest też wypożyczalnia sprzętu wodnego.

Pani M. Kusiak ponownie zabierając głos podkreśliła, iż w głównej mierze chodzi o przyczepy campingowe, ale również o działalność taką, jak sprzedaż waty cukrowej (wskazała przy tym, iż dysponuje zdjęciami, które ukazują w jaki sposób ta działalność była prowadzona) czy prowadzona szkołę windsurfingu, która tworzy "zamknięte" środowisko, niedostępne dla kogokolwiek. Ponadto powiedziała, iż uwagi Prezesowi przekazywała osobiście i powiedziała, iż ma nadzieję, że Spółka w nadchodzącym sezonie nie będzie zajmowała terenu, który nie jest przedmiotem dzierżawy, gdyż spowoduje to, że ludzie nie będą przyjeżdżali na tę plażę.

Po czym Przewodniczący Rady wyraził zdanie, iż uwagi przekazane przez p. M. Kusiak należy potraktować, jako dobra radę i dodał, iż obecnie w tym miejscu zbędne jest odnoszenie się do tych kwestii, gdyż polemika mogłaby być prowadzona w nieskończoność.

Prezes powiedział następnie, że Spółka w tym roku zamierza postawić przy polach namiotowych zlewnię ścieków dla przyczep, by ścieki odprowadzane były w sposób "cywilizowany".

Z kolei zgłoszono kolejne pytania pod adresem Prezesa POSiR-u:

- r. H. Bęldzikowska: - mówiąc, iż chciałaby przekazać spostrzeżenie, nie tylko jej, ale i innych mieszkańców wyraziła zdanie cyt.: "chciałabym Pana uczulić na estetykę i porządek Łazienek". Wspomniała przy tym o częstych spostrzeżeniach p. H. Kurka, a także poruszyła temat składowania drewna, który sama niejednokrotnie podnosiła;

Prezes odnosząc się do powyższego powiedział, że Łazienki" są specyficznym terenem, na którym brakuje zaplecza technicznego i dodał, iż ma nadzieję, że problem ten zostanie rozwiązany poprzez realizację projektu rewitalizacji Łazienek. Ponadto poinformował, iż gałęzie itp. nie będą już składowane na Łazienkach.

- r. W. Welnic:

1) zapytał, czy personel osobowy jest taki sam, jak w sezonie letnim;

Prezes wskazał, że obecnie pracują 3 osoby (w sezonie 10 osób).

2) pytał o obłożenie pokoi;

Jak wskazał Prezes, obecnie zdarzają się tylko pojedyncze osoby, a większe obłożenie planuje się, że nastąpi od miesiąca marca.

- r. J. Imbiorowicz: - zapytał kiedy zostaną wywiezione śmieci, które składowane są przy hotelu w Przybrodzinie. Radny zauważył, że śmieci te zalegają już w tym miejscu od jesieni;

Odnosząc się do powyższego powiedział cyt.: „obecnie nie znam tematu” i dodał, iż sprawa ta zostanie zbadana.

- r. W. Wysocki: - zapytał, czy obiekty są ogrzewane cały czas;

Na powyższe Prezes odpowiedział twierdząco i zwrócił uwagę na wysokie koszty w związku z tym związane.

Po czym Przewodniczący Rady Gminy nawiązując do kwestii kosztów i informacji podanej na początku przez Prezesa, iż Spółka jest cyt.: „na delikatnym plusie”, zwrócił uwagę, iż okres do końca marca jest okresem martwym, w którym przychody nie są generowane i zasugerował w związku z tym, iż zysk na koniec roku powinien być taki, by możliwe było bezpieczne funkcjonowanie Spółki przez pierwsze miesiące roku. Zapytał w związku z tym, czy działalność Spółki jest tak zaplanowana, by przetrwać ten czas.

Pan Mariusz Schabikowski powiedział, że realnie Spółka może czynić plany na przyszły rok, ale ten rok jest rokiem rozpoznawczym. Wskazał następnie, iż ostatnie 3 miesiące poprzedniego roku bilansowały się na zero, a w tej chwili Spółka generuje straty. Wszystko zostanie „wyprowadzone” w miesiącu kwietniu, gdy zwiększy się obłożenie pokoi i gdy będą już odbywały się imprezy. Poinformował także, że przyszły okres, zarówno letni, jak i zimowy jest planowany zupełnie inaczej.

Z kolei Przewodniczący Rady zapytał, czy wszystkie zobowiązania wymagalne na dzień dzisiejszy zostały uregulowane.

Prezes odpowiadając na powyższe powiedział cyt.: „oczywiście, że nie” i dodał, że wszystkie sprawy, które można odsunąć w czasie są odsuwane. Ponadto wskazał, że Spółka ma problem ze ściąganiem należności oraz, że wszystkie sprawy finansowe Spółki ostatecznie w maju powinny zostać wyprostowane.

Następnie Przewodniczący Rady poruszył temat wypożyczalni sprzętu wodnego na „Łazienkach” i pomysłów na ten rok w tej kwestii.

Prezes odnosząc się do powyższego powiedział, że sprzęt gminy nie nadaje się do użytku, biorąc pod uwagę bezpieczeństwo użytkowników (wskazał przy tym, że koszt naprawy rowerka to 1500 zł, natomiast cena nowego to 4000 zł). Dodał, przy tym, że Spółka zadba by usługa wypożyczania sprzętu wodnego była świadczona.

(po czym na sali powstała ogólna dyskusja pomiędzy zebranymi)

Po czym Przewodniczący Rady zapytał, czy obecnie restauracja świadczy usługi na rzecz jakichś podmiotów.

Pan Mariusz Schabikowski odpowiedział twierdząco i wskazał, iż Spółka stara zachęcać klientelę do korzystania z oferty restauracji. Ponadto wskazał, że restauracja rozpocznie swe codzienne funkcjonowanie od miesiąca maja.

Z kolei głos zabrała ponownie p. Małgorzata Kusiak, która zapytała, czy Spółka może samodzielnie, bez zgody gminy, poddzierżawiać teren innym podmiotowym.

Prezes w związku z powyższym powiedział, iż obecnie nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie i dodał, że musi sprawdzić ten zapis w umowie.

Po czym przystąpiono do zadawania pytań pod adresem Wójta Gminy. Zgłoszono następujące sprawy:

- p. H. Kurek:

1) zasugerował, że liczba komisji wyborczych w Powidzu, biorąc pod uwagę ilość mieszkańców gminy powinna być zmniejszona do jednej;

2) zwrócił uwagę, że nad droga prowadzącą na Dziką Plażę (do Rybakówki i dalej drogą przy samej plaży) wisząc konary, które w każdej chwili mogą spaść i spowodować nieszczęśliwy wypadek;

3) zapytał czyją własnością jest kamera pogodowa zlokalizowana w Powidzu i zasugerował, iż powinna ona mieścić się na Łazienkach;

- p. M. Kusiak: - zapytała czy POSiR Sp. z o.o. ma prawo poddzierżawiać swój teren innym osobom, bez zgody gminy, celem prowadzenia działalności gospodarczej (analogiczne pytanie zostało zadane uprzednio p. Mariuszowi Schabikowskiemu);

- s. Sołectwa Anastazewo – p. Natalia Pawłowska: - zgłosiła sprawę pod adresem radnego powiatowego – p. Cz. Dykzaka – wniosła uwagę, iż droga do Szydłowca nie jest odśnieżana, a także nie jest usuwana z niej śliskość. Ponadto ponownie zaapelowała o poszerzenie tej drogi wiosną, chociażby poprzez usunięcie zakrzaczeń przy lesie;

- p. Alfons Sawicki – członek Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości we wsi Wylatkowo: - odnosząc się do sprawy wywozu nieczystości stałych z nieruchomości, zwrócił uwagę, że w uchwale podjętej dziś przez Radę (w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku) mowa jest, że nieruchomość letniskowa ma być wyposażona w pojemnik do odpadów niesegregowanych o pojemności 240 l w okresie od 1 kwietnia do końca października. Zapytał w związku z tym, czy śmieci będą wywożone raz czy dwa razy w miesiącu, czy też ten pojemnik ma wystarczyć od kwietnia do października. Zadał następnie pytanie, jaką opłatę właściciel nieruchomości będą uiszczali za wywóz odpadów i zasugerował, że właściciele nieruchomości nie zgodzą się z tym by opłatę wnosić już od miesiąca kwietnia (do tej pory płacono od czerwca do września). Po czym p. A. Sawicki zasugerował, by radni zajęli się tą sprawą i dokonali korekty uchwały, gdyż, jak wyraził zdanie, osoby, które przyjeżdżają na okres dwóch miesięcy będą poszkodowane.

- s. Sołectwa Wylatkowo – p. Anna Szymańska: wspomniała, iż w ostatnim czasie radni dokonali wizji lokalnej świetlicy w Wylatkowie pod kątem potrzeb remontowych (w związku z zadaniem ujętym w budżecie na ten rok dot. modernizacji świetlicy) i zapytała w związku z tym, czy jakieś prace na świetlicy będą czynione do końca kwietnia (Pani Sołtys poinformowała przy tym, że sala ma być wynajmowana w miesiącu maju). Zapytała następnie o zakres planowanych prac i kwotę przewidzianą na modernizację świetlicy;

- p. Małogorzata Kusiak: - zabierając ponownie głos zadała pytanie pod adresem radnego powiatowego – zapytała, czy powiat przewiduje modernizację drogi powiatowej przebiegającej przez Powidz (zwróciła przy tym uwagę na bardzo zły stan dróg);

- p. H. Kurek: - zgłosił konieczność oczyszczenia rowu przy „Jabłonie” z piasku”

- r. W. Węlnic:

1) zapytał o postęp sprawy dot. przekwalifikowania drogi relacji Strzałkowo – Smolniki na drogę wojewódzką;

2) odnośnie drogi Przybrodzin – Wylatkowo zaproponował wspólne złożenie wniosku przez Wójta Gminy i Starostę o tzw. schetynówkę;

- r. J. Nowak:

1) podziękował za dotychczasowe prace porządkowe przy drodze prowadzącej do Polanowa i poprosił o dokonanie drobnych prac kosmetycznych po opadnięciu śniegu – przy krzyżu, przy posesji p. Burdy, przy drodze do Kameny. Ponadto zawniósł ponadto o naprawę zapadającego się asfaltu przy posesji p. Zenona Kujawy;

2) poprosił o oczyszczenie skarp z gałęzi i śmieci – odcinek 4,2 km drogi w kierunku Wylatkowa;

3) zawniósł o zakup nowych znaków drogowych celem wymiany zniszczonych obecnie oznakowań znajdujących się przy drodze do Polanowa.

Po czym głos zabrał radny powiatu słupeckiego - p. Cz. Dykczak, który odnosząc się do spraw zgłoszonych pod jego adresem powiedział, na wstępie, iż największym problemem są drogi powiatowe. Wskazał dalej, iż drogę relacji Szydłowiec – Anastazewo nieustannie „walczy”, jednakże do tej pory ta walka jest bezskuteczna. Radny przy tym zasugerował, iż jego działania powinny być wspierane w ciągu roku przez p. Sołtys oraz przez gminę. Wspomniał, że proponował w minionym czasie wykonanie projektu przebudowy tej drogi przy współudziale gminy, ale do tej pory nie ma oddźwięku, ani ze strony Wójta, ani ze strony gminy by temat ten podjąć. Powiedział dalej, że gdyby projekt tej drogi został zrealizowany to być może w ciągu 3-4 lat droga ta zostałaby pobudowana. Przekazał dalej, że powiat obecnie nie ma pieniędzy i zwrócił uwagę na szereg zadań, którymi powiat się zajmuje (wspomniał przy tym o szkolnictwie i podejmowanych działaniach celem ratowania szpitala). Następnie zasugerował, iż obecnie nie ma mowy aby powiat partycypował w remoncie dróg gminnych, w sytuacji gdy nie może poradzić sobie z modernizacją dróg własnych.

Z kolei, odnośnie sprawy przekwalifikowania drogi Strzałkowo – Smolniki, wskazał, że w dalszym ciągu czynione są starania, by drogę tę przekształcić – w tej chwili wystąpiono do Dowódcy Sił Powietrznych o przedłożenie do Urzędu Marszałkowskiego dokumentu, który wskaże, że droga ta

jest drogą ważną ze względu na obronność kraju. Gdy dokument ten zostanie przedłożony to wówczas Sejmik Województwa Wielkopolskiego podejmie uchwałę o przekształceniu tej drogi na drogę wojewódzką (wspomniał przy tym, że wniosek ten obejmuje także przekształcenie drogi na odcinku od ul. Kolejowej w Powidzu do Ługów).

Następnie, w związku z pytaniami p. Kusiak, r. Cz. Dykszak powiedział, iż po przekwalifikowaniu tej drogi jej finansowaniem zajmie się Urząd Marszałkowski i będzie również możliwość starania się o środki unijne na przebudowę tych dróg.

(po czym na sali powstała ogólna dyskusja w przedmiotowym temacie)

Po czym Wójt odniósł się następująco co do pytań i wniosków zgłoszonych pod jego adresem:

- odnośnie zmniejszenia liczby komitetów wyborczych: - poinformował, iż Delegatura Krajowego Biura Wyborczego w Koninie sugeruje obecnie, że komisji jest zbyt mało, gdyż założenia są takie, by siedziba komisji była jak najbliżej wyborców i zasugerował, iż wniosek p. H. Kurka w związku z tym staje się niezasadny. Ponadto Wójt wskazał przy tym, że koszty przeprowadzenia wyborów pokrywane są z budżetu państwa;

- odnośnie drogi na Dzika Plażę i usunięcia konarów: - wskazał, że odcinek drogi od ul. Strzałkowskiej do Rybakówki jest we władaniu gminy, natomiast dalsza część tej drogi stanowi własność Lasów Państwowych;

- co do kamery pogodowej – Wójt poinformował, że kamera ta jest zlokalizowana na nieruchomości p. Morzyńskiego, a o posadowienie tej kamery do Unii Nadwarciańskiej wnioskowoło stowarzyszenie, którego celem jest promocja okolic Jeziora Powidzkiego. Ponadto, w związku z zapytaniem p. H. Kurka, czy gmina nie mogłaby posadowić własnej kamery, Wójt zasugerował, iż należy zastanowić się nad zasadnością takiego wydatku;

- odnośnie wyczyszczenia rowy za „Jabłoną” - zadania to zostanie wykonane wiosną;

- co do możliwości poddzierżawiana gruntu przez POSiR bez zgody gminy: - zapis o wdzierżawianiu części nieruchomości przez POSiR innym osobom za zgodą gminy ma miejsce w umowie;

- odnośnie odśnieżania drogi do Szydłowca: - Wójt wskazał, że r. Cz. Dykszak zawsze monitował do PZD, by drogi powiatowe w regionie Powidza były odśnieżane i te monity, jak wynika z przedstawionej sytuacji nadal są konieczne;

- co do poszerzenia drogi do Szydłowca: - poszerzenie tej drogi jest konieczne. Wójt wspomniał, iż radny powiatowy proponował gminie, by partycypowała w kosztach przebudowy drogi do Szydłowca, jednakże Wójt powiedział, iż w tego typu sprawach jest ostrożny (wydawanie pieniędzy na projekty), zwracając uwagę na szereg gminnych projektów inwestycyjnych. Ponadto Wójt zasugerował, że współfinansowanie wykonania projektu nie gwarantuje, że przebudowa drogi zostanie wykonana. Wyraził też zdanie, iż jeśli powiat wykonana tą dokumentacją to gmina będzie skłonna partycypować w kosztach budowy drogi;

- odnośnie spraw podniesionych przez p. Sawickiego: - w Regulaminie musiały być zwarte regulacje dotyczące czasookresu, w którym wg gminy wczasowicze przebywają na swych

nieruchomościach, i w związku z tym, w którym będą ponosili opłaty za wywóz odpadów. Wyraził przy tym zdanie, że nie da się zadowolić wszystkich, a w interesie każdego obywatela jest płacenie jak najniższych podatków i opłat. Powiedział dalej, że okres ujęty w Regulaminie – od kwietnia i października, wynika z doświadczenia gminy, że w przypadku sprzyjającej pogody sporo osób przyjeżdża na swe działki także już w marcu i te osoby muszą jakoś zagospodarować odpady, które wówczas wygenerują (Wójt wspominał przy tym o dotychczasowych problemach z właścicielami nieruchomości letniskowych, którzy nie zawierali umów z firmami wywozowymi odpady). Ponadto Wójt powiedział, iż zdecydowano się na określenie szerszego okresu, z uwagi na to, że zbyt wąski okres powodowałby wyrzucanie śmieci do rowów. Po czym Wójt wskazał, iż nieruchomość letniskowa będzie musiała być wyposażona w pojemnik 240 litrów, a w gestii właściciela nieruchomości będzie ustalenie z jaką częstotliwością odpady będą miały być wywożone (poprzez wypełnienie deklaracji) i dodał, że opłata za odpady segregowalne będzie wynosiła 28 zł (Wójt wyjaśnił, iż stawki zostały określone w innej uchwale Rady).

Po czym p. Alfons Sawicki powiedział, iż biorąc pod uwagę wysokość obciążeń właścicieli nieruchomości, jego zdaniem ten czasookres powinien być zmniejszony – od maja do końca września. Ponadto wskazał, iż Wójt będzie zaproszony na spotkanie z właścicielami nieruchomości w miesiącu czerwcu i wtedy tę kwestię będzie trzeba wytłumaczyć.

Odnosząc się do powyższego Wójt zasugerował, iż wówczas tym osobom zostanie zadane pytanie - co jest dla nich priorytetem: czystość i porządek czy też bałagan.

(po czym na sali powstała ogólna dyskusja w przedmiotowej sprawie)

Z kolei p. Alfons Sawicki zapytał, ile pojemników zostanie posadowionych nad jeziorem.

Wójt w związku z powyższym powiedział, iż kwestia ta zostanie jeszcze uzgodniona i podkreślił, iż dla gminy najważniejsza jest czystość.

Następnie Wójt odniósł się do pozostałych spraw skierowanych pod jego adresem:

- odnośnie modernizacji świetlicy w Wylatkowie: - w budżecie na dzień dzisiejszy na ten cel zapisana jest kwota 12 000 zł i zasugerował, iż ta kwota jest bardzo niska. Powiedział następnie, iż gmina zamierza składać wnioski na tzw. małe projekt do Stowarzyszenia Unia Nadwarciańska i wykorzystywać potencjalne dofinansowania. W związku z tym, jak powiedział Wójt, z pewnością do maja prace inwestycyjne nie zostaną rozpoczęte;

- odnośnie składania wniosku o tzw. schetynówkę na przebudowę drogi Przybrodzin –Wylatkowo: zasadnym jest modernizacja tej drogi, jednakże warunkiem ubiegania się o schetynówkę jest posiadanie dokumentacji projektowej;

Po czym głos zabrał r. Cz. Dykczak, który poinformował, iż również monitował o remont tej drogi, jednakże usłyszał od Starosty odpowiedź, że w powiecie są ważniejsze drogi, a ta droga ma drogę alternatywną, tzw. słoszewska.

Z kolei Wójt odnosząc się do spraw podniesionych przez r. J. Nowaka powiedział, iż gmina pamięta o tych sprawach i że mają one uzasadnienie, a realizacja tych spraw nastąpi wiosną. Znaki natomiast zostaną zamówione już teraz.

Ad. 12. W punkcie tym zostały uzgodnione, przedstawione następujące sprawy:

- Przewodniczący Rady:

1) przedstawił Uchwałę nr SO-0951/6/P/8/Ko/2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 18 stycznia 2013 roku w sprawie wyrażenia opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu Gminy Powidz;

(kserokopia powyższego Uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

2) poinformował, iż w biurze rady można się zapoznać ze Sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego;

3) przedstawił zawiadomienie o posiedzeniu Sądu Naczelnego Sądu Administracyjnego, które odbędzie się dnia 14 marca 2013 roku, w sprawie skargi kasacyjnej Zbigniewa Bąkowskiego od wyroku WSA w Poznaniu z dnia 21 września 2012r. w sprawie skargi Zbigniewa Bąkowskiego na uchwałę Rady Gminy Powidz z dnia 31 maja 2012 roku nr XXI/115/12;

(kserokopia powyższego pisma stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

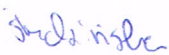
4) podziękował wszystkim, którzy włączyli się do zbiórki środków pieniężnych na leczenie Filipka i poinformował, iż zebrano kwotę 700 zł;

5) przypomniał o konieczności składania oświadczeń majątkowych przez radnych w terminie do dnia ostatniego kwietnia br.

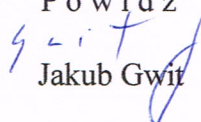
Innych spraw nie zgłoszono.

Ad. 13. W punkcie tym, wobec wyczerpania się porządku XXIX sesji Rady Gminy Powidz, Przewodniczący Rady – Jakub Gwit zamknął obrady o godz. 15⁵⁵.

Protokołowała:


Monika Średzińska

Przewodniczący Rady Gminy

P o w i d z

Jakub Gwit